



BIULETYN

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ



R. XI: 2013

Nr 6 (346)

Data odczytu: 13.2.2013

Data wydania: 13.2.2013

906. spotkanie

Marek Prabucki

Jak w stolicy Pomorza w roku 1930 obchodzono 10. rocznicę powrotu na łono Macierzy

W lutym 1930 r. Toruń – stolica województwa pomorskiego uroczystie obchodziła 10. rocznicę powrotu Ziemi Pomorskiej na łono Macierzy, a uroczystość tę uświetnił swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej profesor dr Ignacy Mościcki.

Dwudniowe uroczystości rozpoczęły się w Żurze, gdzie w obecności Prezydenta Mościckiego, starosty pomorskiego Wincen- tego Łęckiego, wojewody pomorskiego Wiktora Lamota, ministrów i generalicji – ksiądz biskup dr Stanisław Okoniewski poświęcił zakład wodno-elektryczny.

Po poświęceniu zakładu przemawiali: starosta krajowy Wincenty Łęcki, marszałek sejmiku powiatowego mecenas Julian Szychowski oraz naczelny dyrektor Gródka i twórca zakładu elektrycznego w Żurze inżynier Alfons Hoffman, który zwrócił się do Prezydenta między innymi tymi słowami:

„Najdostojniejszy Panie Prezydencie! Jeżeli mam zaszczyt przemówić jako inżynier i dyrektor tego przedsiębiorstwa, to czynię to z tem większą radością, że Najwyższy Dostojnik Państwa jako sława techniczna zrozumie najlepiej te słowa. Jak wiemy chrześcijanin ma swego patrona, który jemu świeci przykładem, obraliśmy sobie Twoją Światłą Postać wynalazcy i myśliciela jako patrona. W Twoje ręce oddaję dziś Najdostojniejszy Panie Prezydencie to nowe dzieło”.

Po przemówieniu naczelnego dyrektora Gródka, głos zabrał w imieniu rządu – minister robót publicznych Maksymilian Matakiewicz, który w swym dłuższym przemówieniu podkreślił doniosłe znaczenie zakładów wodno-elektrycznych w Żurze dla rozwoju Pomorza.

Po tych przemówieniach Pan Prezydent Mościcki uruchomił jedną z wielkich turbin, po czym zarząd zakładu podejmował Dostojnego Gościa, ministrów, wojewodę, starostę i otoczenie podwieczorkiem.

Po podwieczorku Prezydent z towarzyszącymi mu osobami udał się samochodem do Laskowic, skąd żegnany owacyjnie przez miejscową ludność odjechał pociągiem do stolicy Pomorza – Torunia, gdzie odbyły się dalsze uroczystości.

Pociąg wiozący Prezydenta wraz z towarzyszącymi mu osobistościami wjechał na dworzec toruński o godz. 19⁰⁰. Po uroczystym powitaniu dostojnego Gościa na dworcu, Prezydent Mościcki w obecności wojewody pomorskiego Wiktora Lamota, eskortowany przez drugi szwadron 16 pułku ułanów odjechał czterokonnym powozem państwa Donimirskich z Łysomic do apartamentów p. wojewody, gdzie na czas pobytu była jego siedziba. Wzdłuż ulic, którymi przejeżdżał Prezydent ustawili się szpalery wojska, dziatwy, młodzieży szkolnej oraz organizacji i stowarzyszeń ze sztandarami. O godz. 20⁰⁰ odbył się przed gmachem, w którym mieszkał Prezydent uroczysty capstrzyk, po czym wyszedł on na balkon, witany entuzjastycznymi okrzykami tłumu.

W drugi dzień swego pobytu w stolicy Pomorza, Prezydent w otoczeniu ministrów, wojewody, starosty oraz generalicji udał się samochodem na strzelnicę miejscowego Bractwa Strzeleckiego, celem oddania honorowego strzału do starożytnej tarczy, do tej gdzie w roku 1709 swoją obecnością zaszczytili Piotr II Wielki car Rosji i August II król Polski, oddając strzały do celu. Po przybyciu na strzelnicę został Prezydent powitany hymnem narodowym oraz przemówieniem prezesa toruńskiego Bractwa, radcy Makowskiego. Po oddaniu strzału do historycznej tarczy przez Prezydenta radca Janowski wręczył Wysockiemu Gościowi srebrny puchar wypełniony cennym miodem, którego tenże skosztował.

Po pobycie w strzelnicy Bractwa Prezydent wraz z otoczeniem udał się samochodem do kościoła św. Jana, gdzie u wrót świątyni został powitany przez ks. prałata Wąsińskiego, poczym zajął miejsce na specjalnym podwyższeniu w otoczeniu adiutantów i rotmistrza Cálewskiego. Po odprawieniu modłów przez ks. biskupa Okoniewskiego uroczystą mszę św. celebrował ks. biskup Dominik w asyście duchowieństwa. Po ewangelii świętej ks. dziekan Leon Kozłowski odczytał list pasterski ks. biskupa Stanisława Okoniewskiego, przypominający czasy wkroczenia wojska polskiego w 1920 r. na ziemię pomorską i wzywający ludność diecezji do dalszej usilnej pracy dla dobra potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Po skończonej mszy św. Prezydent w otoczeniu dostojników państwowych opuścił kościół, prowadzony przez ks. dr. bp. Okoniewskiego, udaje się na Rynek Staromiejski, aby zaszczycić swą obecnością symboliczne przejęcie wojska przez miejscowe społeczeństwo, oraz przyjęcie defilady. Po przybyciu na Rynek, przewodniczący Rady Miejskiej adwokat Stefan Michałek złożył Najwyższemu Dostojnikowi Państwa w imieniu miejscowego społeczeństwa wyrazy hołdu oraz podziękowania za uświetnienie swą obecnością uroczystego obchodu. Zakończył przemówienie swe okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego i armii polskiej. Wśród huku dział i dźwięku hymnu narodowego okrzyk ten powtórzono trzykrotnie, a w tej samej chwili wypuszczono z klatek przeszło tysiąc gołębi. W kolei nastąpiła defilada poszczególnych formacji wojskowych, oraz stowarzyszeń przysposobienia wojskowego, między innymi Sokoła, Strzelca konnego, cechów, młodzieży, organizacji sportowych itd. Postawa defilujących a zwłaszcza oddziałów wojskowych wywarła na Panu Prezydencie duże wrażenie.

Po uroczystościach na Rynku Staromiejskim władze miejskie podejmowały w salonkach kasyna garnizonowego Dostojnego Gościa śniadaniem, na którym obecni byli ministrowie, generalicja, duchowieństwo, władze miejskie, przedstawiciele miejscowych sfer gospodarczych i społecznych. W czasie deseru przemówił prezes Izby Rolniczej Kazimierz Edsen Tempski, który nawiązał do znaczenia Gdyni jako zaplecza gospodarczego w umacnianiu Pomorza. Wieczorem, o godz. 19³⁰ odbył się obiad w apartamentach gen. Norwid-Neugebauera w ścisłym gronie, wydany przez generała.

Po obiedzie Prezydent udał się, w otoczeniu świty na uroczystą akademię do Teatru Miejskiego.

Uroczystość rozpoczęto odegraniem hymnu narodowego w momencie ukazania się Prezydenta. Na program akademii złożyły się utwory wokalnie-muzyczne w wykonaniu miejscowych chórów oraz orkiestry wojskowej 63 pp.

Po akademii rozpoczął się w salach Dworu Artusa raut, wydany przez starostę krajowego pomorskiego Wincentego Łęckiego na cześć Dostojnego Gościa. Raut zgromadził przedstawicieli wszystkich władz miejscowych, wojskowych oraz towarzystw kulturalnych miasta. Wchodzącego na salę Dostojnika państwa powitała orkiestra hymnem narodowym. Prezydent spędził dłuższy czas w żywej pogawędce z przedstawicielami władz społeczeństwa. Krótco przed północą Prezydent Mościcki opuścił raut, żegnany serdecznymi okrzykami zebranych, odjechał samochodem w towarzystwie wojewody pomorskiego Wiktora Lamota na dworzec kolejowy. Po przybyciu na dworzec Prezydent udał się na peron, gdzie oczekiwali go przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych, orkiestra 59 pułku piechoty oraz kompania honorowa ze sztandarem. Po ceremonii pożegnalnej z władzami: wojewodą, starostą, prezydentem miasta Torunia i generałami Prezydent w obecności wojewody i starosty i generałów wchodzi do wagonu, by o godz. 12¹⁵ po północy, w towarzystwie ministrów udać się do Warszawy.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisch, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.